

Świętokrzyskie w obiektywie

Wejście w XXI wiek fotografia kielecka zaznaczyła znamieną przemianą. Szeroko znane z dorobku, znakomite centrum fotografii pejzażowej coraz szerzej otwiera się na fotografię dokumentalną, fotografię codziennego życia („life photography”), prowadzi doświadczenia twórcze, poszukiwania i eksperymenty formalne. Przemianom treści i formy fotografii towarzyszą coraz liczniejsze debiuty artystyczne. Okręg Świętokrzyski Związku Polskich Artystów Fotografików został wzmocniony zastępem młodych adeptów fotografii, dzięki którym możliwe stało się wprowadzenie istotnych przemian w twórczej tematyce kieleckich mistrzów obiektywu. Fotografia kielecka, określana niekiedy przez krytyków jako „bezludna kielecka szkoła krajobrazu” (Juliusz Garztecki „Fotografia Kielecka w XXX Leciu” – Kielce 1979), coraz częściej zaczęła interesować się życiem i pracą mieszkańców regionu świętokrzyskiego. Sytuację znakomicie animuje Okręg Świętokrzyski ZPAF. Po wielkiej (i bezprecedensowej) wystawie pn. „Życie jest piękne...” (Dedal, Kielce 2007 nr) przyszła kolej na ogólnopolski konkurs fotograficzny pn. „Świętokrzyskie w obiektywie”.

Konkurs wrósł w panoramę kieleckiej fotografii, jego trzecia edycja potwierdza kierunki wprowadzanych przemian. W latach 2005 i 2006 konkurs funkcjonował na zasadzie ogólnie przyjętej konwencji, autorzy nadsyłali zdjęcia wykonane na terenie województwa świętokrzyskiego; przeważały krajobrazy, zabytki architektury i sceny rodzajowe „z regionu”. W 2007 roku organizatorzy obrali temat przewodni: „Świętokrzyskie na co dzień i od święta”. Fotografowie sprostali tak sformułowanemu zadaniu: ukazali ludzi mieszkających lub związanych z ziemią świętokrzyską, opisali ich wygląd, twarze i sylwetki, przedstawili ich pracę wpisaną w codzienność, odpoczynek i świąteczną zabawę, relikty pradawnych obrzędów, ale także i nowoczesność smutnych blokowisk. Materiał konkursu przedstawił życie współczesnego mieszkańca krainy świętokrzyskiej. Na plan pierwszy wysunęły się tematy odświętnego bytowania społeczeństwa, które zdominowały ilością i jakością pozostałe relacje fotoreporterskie. Fotografowie przebywali w centrum wydarzeń, pełnili rolę obserwatorów i kronikarzy.

Stworzyli dokumentację i przedstawili pogłębioną refleksję filozoficzną związaną z tematyką i przebiegiem masowych imprez religijnych, folklorystycznych, lub samorządowych. Odnaczające się piękną formą fotografie zachęcają mieszkańców województwa i turystów do odwiedzenia regionu i zapraszają do udziału w odświętnych wydarzeniach.

Trzecia edycja konkursu zakończyła się sukcesem. 64 autorów z całego kraju nadesłało 464 fotogramy, z czego jury zakwalifikowało do wystawy 136 prac wykonanych przez 49 autorów. Na wystawie dominuje fotografia barwna. Plon konkursu przyniósł barwny obraz krainy tętniącej rytmem życia jej mieszkańców. Fotografia utrwaliła wygląd społeczeństwa, którego praca, obyczaje, tradycja i kultura wyodrębniają nasz region spośród innych ziem polskich. Nowa fotografia kielecka prezentuje wyrafinowane (i głęboko przemyślane) obszary tematyczne oraz doskonały warsztat większości realizacji (czarno – białych i barwnych).

Grand Prix konkursu otrzymał **Przemysław Kulaga** (z Kielc) za fotografię przedstawiającą w efektownej i pięknej formie kieleckie Wzgórze Zamkowe iluminowane ogniami sztucznymi (z okazji Święta Kielc), z grupami ludzi ożywiającymi przedstawioną scenę. Wysoka jakość fotografii zyskała jednoznaczny ocenę wszystkich członków jury. Zupełnie inaczej przedstawiała się sytuacja pozostałej części konkursu. Do nagród pretendowało wiele znakomitych zestawów fotografii. Wysoki i wyrównany poziom większości fotografii sprawił, że jury postanowiło przyznać trzy równorzędne nagrody oraz cztery równorzędne wyróżnienia. Nagrodzono prace młodych artystów znanych już kieleckiej publiczności (debiuty w roku ubiegłym). Laureatami równorzędnych I Nagród zostali: **Joanna Klich** (z Kielc) za autorskie sprawozdanie z masowej imprezy kieleckiej OFF FASHION. Artystka przedstawiła współczesną sztukę ulicznych ubiorów w formie poliobrazu, zestawionego z fragmentów strojów (na jednej planszy wystawowej). Debiut nad wyraz udany! **Marcin Borys** (z Kielc) otrzymał kolejną I Nagrodę za reporterską dokumentację codziennego wyglądu miasta przygotowującego się do wyborów, obwieśzonego plakatami, afiszami i hasłami (przed wyborami



Wyróżnienie: Piotr Kaleta – Młodzi na Ponidziu



Wyróżnienie: Piotr Kaleta – Młodzi na Ponidziu

2007 roku). Drugi zestaw fotografii tegoż autora („Świętokrzyskie kapliczki”) przedstawił przydrożne drzewa obwieszane inseratami przedwyborczymi. Zupełnie inną tematykę zaprezentował **Rafał Łagowski** (z Kielc), który również otrzymał równorzędną I Nagrodę za pracę bez tytułu. Utrwalił codzienną sytuację (moment krojenia kromki chleba podświetlonej promieniami światła wpadającego przez okno „ozdobione” sylwetą domowego kota).

Równie udane prace zaprezentowali autorzy zdjęć wyróżnionych. **Piotr Kaleta** (z Buska Zdroju) przedstawił młodą parę w ślubnych strojach, wędrującą wśród pięknych nadnidziańskich pejzaży. Jego dokumentalną fotografię wypełnia klimat romantycznej nastrojowości, wzbudzając miłe wspomnienia widzów, a także wspaniale uogólniający świecki wymiar obrzędu małżeńskiego. **Wiktor Bednarczuk** (Świniary Stare) przedstawił świąteczne zachowania mieszkańców wsi (wspólna modlitwa przed przydrożną kapliczką, wieńce dożynkowe, spotkania na polnej drodze oraz odpoczynek przed telewizorem). **Leszek Kowalski** (z Jędrzejowa) zanotował codzienne obrazki z życia miasteczka, z niewielkimi akcentami małomiasteczkowego sztafażu (fotografia czarno biała), zestawione z manekinami prezentującymi odświętne stroje na targowicy miejskiej (fotografia barwna). **Andrzej Ruciński** (z Siedlec) przedstawił dokument „z dowcipem”. Zestaw fotografii pn. „Jeden dzień w Jędrzejowie” opisuje trzy wersje kolorystyczne fragmentów ulicy dopasowanych do związanych z nimi przechodniów (ulica Strażacka – ze strażakiem, ulica Kielecka – z parą jedzącą lody, ulica „różowa” – z parą robotników budowlanych w roboczych różowych kombinezonach).

Pozostali autorzy wykazali znakomity poziom realizacji artystycznych, wiele prac z wystawy zasługuje na wyróżnienie. Część autorów przedstawiła ludzi sztuki, twórców ludowych oraz znanych powszechnie obywateli świętokrzyszczyzny. **Stanisław Śliwa** (z Wodzisławia) sportretował ostatniego klezmera Polski, Leopolda Kozłowskiego i regionalistę pińczowskiego Jana Góreckiego. **Tomasz Pacan** (z Kielc) zrelacjonował wydarzenia na Placu Artystów w Kielcach (z sylwetką ceramika Jerzego Jaromłowicza). Tradycyjne prace rolnicze przedstawiły (dwie artystki z Końskich): **Helena Szuster – Kowalczyk** („Balbina i Felicja czyli oranie i bronowanie w Kapkazach”) oraz **Magdalena Górecka** („Tu na razie jest ściernisko”). Na wystawie nie zabrakło klasycznych krajobrazów: **Grzegorz Sidel** (z Kielc) –



Wyróżnienie: Andrzej Ruciński – Jeden dzień w Jędrzejowie

tryptyk „Drożynami”, czy **Bogusław Ciesielski** (z Kielc) – krajobraz zielono – niebieski. Kilku autorów przejawiało chęć przeanalizowania ruchu miejskiego: **Agnieszka Kleczkowski** (ze Stąporkowa) zarejestrowała przechodniów przed sklepem „Jubilera” (analiza przemian ruchu ulicznego w określonych sekwencjach czasowych), czy **Marcin Jarosław Białek** (z Kielc) „W pędzie komunikacyjnego zgielku” (interesująco ukształtowany poliobraz, zestawiony z okrucichów doznań ulicznych). Znakomitym zamknięciem wystawy jest praca **Sławomira Mrozka** (z Kielc) przedstawiająca nieżywego bażanta leżącego na ziemi na tle podmiejskiego blokowiska XXI wieku.

Trzy wystawy pokonkursowe „Świętokrzyskie w obiektywie” zarysowały w miarę wszechstronnie środowisko oraz lokalne klimaty naszego regionu. A także stworzyły podwaliny trwałej formy wystawienniczej. Należy zapytać, czy wobec powodzenia projektu, impreza będzie kontynuowana? Czy też może zostanie zamknięta, a na miejsce wartościowego konkursu popularyzatorskiego, do stałych planów kieleckiej fotografii zostanie wprowadzona (po kilkuletniej przerwie) kolejna edycja „Biennale Krajobrazu Polskiego”, wystawy znakomicie utrwalonej w historii polskiej fotografii. A może po prostu uda się równolegle zorganizować obydwie projekty? Wszak „rzecz idzie” w gruncie rzeczy o pieniądze. Bowiem główny organizator, Okręg Świętokrzyski ZPAF w Kielcach od lat zdeterminowany jest odrodzeniem tej piękniejszej manifestacji polskich fotografów pejzażystów.

Paweł Pierściński



Wyróżnienie: Wiktor Bednarczuk



Wyróżnienie: Wiktor Bednarczuk